



Sygn. akt II USKP 155/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania Agencji Ochrony "J." Spółki z o.o. Spółki komandytowej z siedzibą w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziałowi w W.

z udziałem zainteresowanego J. Z.

o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 13 kwietnia 2022 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 4 grudnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. wyrokiem z dnia 21 lutego 2018 r. oddalił odwołanie wniesione przez Agencję Ochrony „J.” Sp.

z o.o. Sp.k. w W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w W. z dnia 22 września 2017 r. stwierdzającej, że zainteresowany J. Z. podlegał ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu u płatnika składek Agencji Ochrony „J.” Sp. z o.o. Sp.k. na podstawie umowy zlecenia od dnia 1 stycznia 2016 r., natomiast nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia, która obowiązywała od dnia 2 lipca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że zainteresowany w dniu 1 stycznia 2016 r. podpisał umowę zlecenia z odwołującą się. Umowa ta została zawarta na okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 2 marca 2016 r. W § 4 pkt 9 umowy strony zawarły zapis, zgodnie z którym zainteresowany oświadczył, że w związku z tą umową nie będzie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Nadto stwierdził, że nie chce podlegać dobrowolnemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu. W dniu 6 maja 2016 r. strony zawarły kolejną umowę zlecenia, która miała obowiązywać od dnia 6 maja 2016 r. do dnia 2 lipca 2016 r. W § 4 pkt 9 tej umowy strony ponownie ustaliły, że zainteresowany nie będzie podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym, a nadto że ubezpieczony nie chce podlegać tym ubezpieczeniom dobrowolnie. Wymieniona umowa również była aneksowana – w dniu 2 lipca 2016 r., kiedy to strony zmieniły okres jej obowiązywania, ustalając, że zawierają ją na dalszy czas od dnia 3 lipca 2016 r. do dnia 2 września 2016 r. Nadto strony uzgodniły, że jeżeli żadna z nich w terminie 7 dni przed upływem terminu określonego powyżej nie złoży oświadczenia o niekontynuowaniu umowy, przedłuży się ona na kolejny analogiczny okres. Umowa z dnia 6 maja 2016 r. została rozwiązana przez strony w dniu 31 grudnia 2016 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto, że zainteresowany i odwołująca się zawarli w dniu 1 stycznia 2017 r. umowę zlecenia na czas nieoznaczony. Zainteresowany oświadczył (§ 4 pkt 9), że jest zatrudniony w innym przedsiębiorstwie i otrzymuje z tego tytułu wynagrodzenie nie niższe niż minimalne wynagrodzenie za pracę, od którego są odprowadzane składki na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne. Oświadczył też, że nie chce podlegać tym ubezpieczeniom dobrowolnie.

Zainteresowany otrzymywał od odwołującej się wynagrodzenie w następujących kwotach: w dniu 21 marca 2016 r. - 666,81 zł netto, w dniu 23 maja 2016 r. - 820,43 zł netto, w dniu 21 lipca 2016 r. - 789,04 zł netto, w dniu 20 września 2016 r. - 1.356,38 zł netto, w dniu 18 listopada 2016 r. - 1.851,05 zł netto, w dniu 23 stycznia 2017 r. - 1.007,05 zł netto, w dniu 27 lutego 2017 r. - 2.350,19 zł netto, w dniu 28 kwietnia 2017 r. - 1.805,85 zł netto, w dniu 19 czerwca 2017 r. - 503,27 zł netto, w dniu 26 czerwca 2017 r. - 1.812,61 zł netto, w dniu 14 sierpnia 2017 r. - 76,81 zł netto oraz w dniu 30 sierpnia 2017 r. - 2.064,70 zł netto.

Sąd Okręgowy ustalił także, że zainteresowany w dniu 1 stycznia 2016 r. zawarł umowę zlecenia na czas określony od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 2 marca 2016 r. ze spółką J. Sp. z o.o. (dalej jak J.). Strony tej umowy ustaliły, że zainteresowany z tytułu wykonywanych czynności będzie otrzymywał wynagrodzenie stanowiące iloczyn liczby godzin pełnionej ochrony oraz stawki 7,90 zł brutto za każdą godzinę, z możliwością jego zwiększenia przez zleceniodawcę do 20% (§ 5 ust. 1). W dniu 1 marca 2016 r. zawarto aneks do tej umowy, zgodnie z którym strony ustaliły, że umowa zostaje przedłużona na okres od dnia 3 marca 2016 r. do dnia 2 maja 2016 r. Zainteresowany otrzymywał od J. Sp. z o.o. wynagrodzenie w następujących kwotach: w marcu 2016 r. - 1.850 zł brutto, w maju 2016 r. - 1.850 zł brutto. Zainteresowany w dniu 3 maja 2016 r., zawarł również umowę zlecenia z P. Sp. z o.o. w W. (dalej jako P.). Umowa ta obowiązywała od dnia 3 maja 2016 r. do dnia 2 lipca 2016 r. Strony ustaliły, że zainteresowany będzie wykonywał czynności ochrony na rzecz klienta odwołującej się (§1 ust. 1). Zgodnie z umową (§ 5 ust. 1) miał otrzymywać wynagrodzenie stanowiące iloczyn liczby godzin pełnionej ochrony oraz stawki w wysokości 7,90 zł brutto za każdą godzinę, z możliwością jego zwiększenia przez zleceniodawcę do 30%. Aneks nr 1 z dnia 2 lipca 2016 r. zainteresowany i P. ustalili, że umowa zostaje zawarta na kolejny okres od dnia 3 lipca 2016 r. do dnia 2 września 2016 r. W dniu 1 stycznia 2017 r. P. zawarła z zainteresowanym umowę zlecenia na czas nieoznaczony (§ 2 ust. 1), z wynagrodzeniem 13 zł brutto za godzinę, z możliwością jego zwiększenia do 50% (§ 4 ust. 1). Jego czynności miały być wykonywane na rzecz odwołującej się (§ 1 ust. 3). Zainteresowany otrzymał od P. wynagrodzenie w następujących kwotach: w lipcu 2016 r. - 1.850 zł brutto, we wrześniu 2016 r. - 1.850,26 zł brutto,

w listopadzie 2016 r. - 1.850,26 zł brutto, w grudniu 2016 r. - 1.850,26 zł brutto, w lutym 2017 r. - 2.002 zł brutto, w kwietniu 2017 r. - 2.002 zł brutto, w czerwcu 2017 r. - 2.002 zł brutto, w sierpniu 2017 r. - 2.002 zł brutto, w październiku 2017 r. - 2.002 zł brutto, w grudniu 2017 r. - 2.002 zł brutto.

Powołując się na tak ustalony stan faktyczny sprawy, Sąd Okręgowy stwierdził, że w sprawie tej sporne były kwestie prawne, a mianowicie to, czy zainteresowany podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od dnia 1 marca 2016 r. do dnia 31 marca 2016 r., od dnia 1 maja 2016 r. do dnia 31 maja 2016 r., od dnia 1 lipca 2016 r. do dnia 31 lipca 2016 r., od dnia 1 września 2016 r. do dnia 30 września 2016 r., od dnia 1 listopada 2016 r. do dnia 31 grudnia 2016 r., od dnia 1 lutego 2017 r. do dnia 28 lutego 2017 r., od dnia 1 kwietnia 2017 r. do dnia 30 kwietnia 2017 r., od dnia 1 czerwca 2017 r. do dnia 30 czerwca 2017 r. i od dnia 1 sierpnia 2017 r. do dnia 31 sierpnia 2017 r. także z tytułu umów zlecenia zawartych z odwołującą się, skoro pozostawał w tym czasie w stosunku zlecenia z innymi podmiotami, a jego wynagrodzenie z tytułu tych umów wynosiło co najmniej minimalne wynagrodzenie za pracę.

Uwzględniając to, Sąd pierwszej instancji przytoczył regulacje art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 9 ust. 2 i 2c, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej jako ustawa systemowa), uznając, że ustalenia łącznej podstawy wymiaru dokonuje się wyłącznie dla celu rozstrzygnięcia o obowiązku ubezpieczeń emerytalnego i rentowych w przypadku zbiegu tytułów. Sumowania podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe dokonuje się zaś poczynając od tytułu, który powstał najwcześniej. W przypadku zawierania przez płatnika i zleceniobiorcę kolejnych umów zleceń bez dnia przerwy, dla celów stosowania art. 9 ust. 2c cytowanej ustawy, należy je traktować jako „kontynuację” pierwszej umowy zlecenia. Tytuł powstaje z dniem określonym w pierwszej umowie jako dzień rozpoczęcia wykonywania pracy.

Sąd Okręgowy podkreślił w związku z tym, że celem rozstrzygnięcia niniejszej sprawy należało więc przede wszystkim ustalić, czy umowy zawarte przez zainteresowanego z odwołującą się były chronologicznie pierwsze. Jeżeli zaś okazałoby się, że umowa z dnia 1 stycznia 2016 r. zawarta z odwołującą się była tą

„najwcześniejszą” (art. 9 ust. 2 ustawy systemowej), to zainteresowany z jej tytułu podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym przez cały okres jej trwania, a jego oświadczenie w tym zakresie byłoby bezskuteczne.

Ostatecznie Sąd Okręgowy podzielił argumentację organu rentowego, że została zachowana ciągłość, a zatem zainteresowany podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia nieprzerwanie od dnia 1 stycznia 2016 r. Skoro była to jego pierwsza w kolejności umowa (jest to tytuł, który powstał najwcześniej - art. 9 ust. 2 ustawy systemowej), to podlegał on z tego tytułu ubezpieczeniom niezależnie od tego, czy jego wynagrodzenie z tego tytułu przekroczyło próg minimalnego wynagrodzenia za pracę. Z tych przyczyn odwołująca się powinna odprowadzić składki na ubezpieczenie społeczne za zleceniobiorcę od stycznia 2016 r. Bez znaczenia było przy tym oświadczenie zainteresowanego (§ 4 pkt 9 umowy), że z tytułu podpisanej z odwołującą się umowy zlecenia nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i nie chce podlegać dobrowolnemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu. Zgodnie z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej ubezpieczenie z tytułu powstałego najwcześniej jest obowiązkowe, niezależne od woli ubezpieczonego. W omawianym przedmiocie wypowiadał się niejednokrotnie Sąd Najwyższy i wskazywał, że nawet jeśli płatnik składek posiada takie oświadczenie, a okaże się ono niezgodne ze stanem faktycznym, to nie chroni ono płatnika przed obowiązkiem opłacenia należnych składek na ubezpieczenia społeczne. Oświadczenie pomaga odzyskać płatnikowi składki, ale wcześniej te należności płatnik musi sam uregulować.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 4 grudnia 2019 r. wydanym na skutek apelacji wniesionej przez odwołującą się od wyroku Sądu pierwszej instancji, zmienił ten wyrok w punkcie 1 oraz poprzedzając go decyzję organu rentowego w części i stwierdził, że zainteresowany nie podlegał jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 1 marca 2016 r. do dnia 31 marca 2016 r., od dnia 1 maja 2016 r. do dnia 31 maja 2016 r., od dnia 1 lipca 2016 r. do dnia 31 lipca 2016 r., od dnia 1 września 2016 r. do dnia 30 września 2016 r., od dnia 1 listopada 2016 r. do

dnia 31 grudnia 2016 r., od dnia 1 lutego 2017 r. do dnia 28 lutego 2017 r., od dnia 1 kwietnia 2017 r. do dnia 30 kwietnia 2017 r., od dnia 1 czerwca 2017 r. do dnia 30 czerwca 2017 r. i od dnia 1 sierpnia 2017 r. do dnia 31 sierpnia 2017 r. u odwołującej się jako płatnika składek.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny przypomniał, że spór w sprawie dotyczył podlegania przez zainteresowanego obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako osoby wykonującej pracę na podstawie umowy zlecenia u odwołującej się jedynie w następujących okresach: od dnia 1 marca 2016 r. do dnia 31 marca 2016 r., od dnia 1 maja 2016 r. do dnia 2 maja 2016 r., od dnia 3 maja 2016 r. do dnia 5 maja 2016 r. (brak tytułu do ubezpieczeń), od dnia 6 maja 2016 r. do dnia 31 maja 2016 r., od dnia 1 lipca 2016 r. do dnia 31 lipca 2016 r., od dnia 1 września 2016 r. do dnia 30 września 2016 r., od dnia 1 listopada 2016 r. do dnia 31 grudnia 2016 r., od dnia 1 lutego 2017 r. do dnia 28 lutego 2017 r., od dnia 1 kwietnia 2017 r. do dnia 30 kwietnia 2017 r., od dnia 1 czerwca 2017 r. do dnia 30 czerwca 2017 r. i od dnia 1 sierpnia 2017 r. do dnia 31 sierpnia 2017 r., a nie jak stwierdził w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd pierwszej instancji okresu od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 31 grudnia 2017 r. Choć bowiem zaskarżona decyzja rzeczywiście obejmowała swą treścią okres od dnia 1 stycznia 2016 r., bez jednoznacznego wskazania daty końcowej, to odwołująca się wyraźnie określiła częściowy zakres, w jakim kwestionowała zasadność decyzji, wskazując wyżej wymienione okresy, w których jej zdaniem zainteresowany nie podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawartych z odwołującą się umów zlecenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne były prawidłowe, dostatecznie wszechstronne i znajdujące oparcie w przedstawionej w toku postępowania dokumentacji oraz pozostałych dowodach, których wiarygodność nie budziła wątpliwości. Ustalenia te Sąd Apelacyjny przyjął jako podstawę własnego rozstrzygnięcia, podnosząc jednocześnie, że wprawdzie zostały one dokonane prawidłowo, jednak Sąd pierwszej instancji wyprowadził z nich niewłaściwe wnioski i w konsekwencji - dokonując subsumpcji - niewłaściwie zastosował przepisy prawa materialnego.

Sąd drugiej instancji przytoczył ponownie regulacje art. 9 ust. 2 i 2c ustawy systemowej, podkreślając, że w stanie prawnym obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2016 r. o rozstrzygnięciu zbiegu tytułów z umów zlecenia decydował moment zawarcia umowy, gdyż zleceniobiorca w przypadku wykonywania pracy na podstawie kilku takich umów podlegał obowiązkowi ubezpieczenia z tytułu, który powstał najwcześniej, a więc na podstawie umowy, która została zawarta jako pierwsza, z możliwością dobrowolnego, na wniosek ubezpieczonego, objęcia go ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmiany tytułu tytułu ubezpieczeń. Obecnie, w wyniku dodania przez ustawodawcę art. 9 ust. 2c, zasada pierwszeństwa również może zostać uchylona na skutek wyboru (zmiany) tytułu do ubezpieczeń przez ubezpieczonego, z tym że z zastrzeżeniem w takim wypadku decydującego znaczenia łącznej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe osiągniętej w danym miesiącu, przy uwzględnieniu każdej z umów, która to łączna podstawa, aby wymieniony wybór był skuteczny, musi osiągać co najmniej poziom odpowiadający wysokości minimalnego wynagrodzenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, należało przy tym przyznać rację odwołującej się, że - wbrew ocenie Sądu Okręgowego - umowa zlecenia zawarta z zainteresowanym w dniu 1 stycznia 2016 r. nie mogła być traktowana jako prosta kontynuacja poprzedniej umowy trwającej do dnia 31 grudnia 2015 r. Odwołująca się słusznie powołała się bowiem na treść art. 13 pkt 2 ustawy systemowej, wskazując, że zleceniobiorcy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia oznaczonego w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Sąd Okręgowy w sposób sprzeczny z zasadami wykładni dokonał więc interpretacji przepisów, co skutkowało uznaniem, że nie występowały żadne przerwy w obowiązywaniu umowy zawartej między odwołującą się a zainteresowanym, podczas gdy w istocie od dnia 1 stycznia 2016 r. strony były związane nową umową, która w kontekście zbiegu tytułów do ubezpieczeń społecznych powinna być brana pod uwagę właśnie od tej daty. W tym samym dniu zainteresowany zawarł jednak umowę zlecenia z innym płatnikiem i dokonał wyboru

tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, oświadczając, że podlega ubezpieczeniom z tytułu umowy zawartej z J.. Żadna z dwóch wymienionych wyżej umów nie mogła więc zostać uznana za zawartą wcześniej, gdyż zostały one podpisane w tym samym dniu.

Sąd Apelacyjny podkreślił również, że Sąd pierwszej instancji bezzasadnie nie zastosował art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej do drugiego zbiegu tytułów do ubezpieczenia, który wystąpił w dniu 3 maja 2016 r., kiedy to zainteresowany skorzystał z możliwości zmiany tytułów do ubezpieczenia i wybrał umowę zawartą w dniu 3 maja 2016 r. z P. jako tytuł do objęcia ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowymi i wypadkowym. Tymczasem zbieg tytułów do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych rozstrzyga się osobno w każdym miesiącu kalendarzowym, co wynika z przepisów ustawy systemowej i aktów wykonawczych do tej ustawy. Jest to rezultatem przyjęcia, że wymiar składek na ubezpieczenia społeczne ustala się w skali miesiąca kalendarzowego, indywidualnie dla każdego miesiąca trwania umowy zlecenia. Nie ma przy tym znaczenia, za jakie miesiące ubezpieczony otrzymuje wynagrodzenie, tylko w którym miesiącu faktycznie otrzymuje ten przychód do dyspozycji (art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych w związku z art. 4 pkt 9 ustawy systemowej).

Biorąc pod uwagę przedstawioną wyżej argumentację, Sąd Apelacyjny uznał, że zainteresowany podlegał u odwołującej się obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w miesiącach, w których nie uzyskiwał przychodów tj.: w styczniu, lutym, kwietniu, czerwcu, sierpniu i październiku 2016 r. Z kolei w miesiącach, w których uzyskiwał przychód, nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym u odwołującej się, ponieważ swoimi oświadczeniami z dnia 1 stycznia 2016 r. oraz z dnia 3 maja 2016 r. dokonał wyboru, a następnie zmiany tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, wskazując umowę zawartą z innym płatnikiem.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 4 grudnia 2019 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenia prawa materialnego, to jest:

1) art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w:

- stwierdzeniu, że zleceniobiorca ma prawo wyboru tytułu ubezpieczenia w sytuacji, gdy w miesiącu, w którym dokonuje wyboru, nie osiąga żadnego przychodu i nie jest w stanie określić wysokości przychodu osiąganego w następnych okresach czasu z uwagi na to, iż wysokość wynagrodzenia jest uzależniona od ilości przepracowanych godzin,

- pominięciu zasady pierwszeństwa, która doznaje ograniczenia wyłącznie na skutek spełnienia przesłanek wskazanych w art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, a które to przesłanki nie zostały spełnione ponieważ miesięczne wynagrodzenie nie przekroczyło minimalnego wynagrodzenia,

2) art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, przez błędną wykładnię wyrażającą się przyjęciem do podstawy wymiaru wysokość wynagrodzenia wypłaconego za okres dwóch miesięcy, podczas gdy powyższy przepis stanowi o miesięcznej podstawie wymiaru,

3) art. 2a ustawy systemowej, przez naruszenie zasady solidaryzmu społecznego, przejawiającej się akceptacją braku proporcjonalności pomiędzy okresem pracy i wynagrodzeniem uzyskanym przez ubezpieczonego a wysokością składki odprowadzonej na ubezpieczenia społeczne.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty kasacyjne, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a w sytuacji uznania przez Sąd Najwyższy, że podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona, o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania odwołującej spółki oraz o zasądzenie od odwołującej się na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznawana w niniejszym postępowaniu skarga kasacyjna jest uzasadniona.

Wstępnie Sąd Najwyższy zauważa, że sprawy z udziałem odwołującej się, w których występował analogiczny problem prawny, powstały na tle zbliżonych stanów faktycznych, były już przedmiotem rozpoznania w postępowaniu przed Sądem Najwyższym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 października 2020 r., II UK 337/19, LEX nr 3276981 i II UK 362/19, OSNP 2021 nr 12, poz. 134; z dnia 27 stycznia 2021 r., II USKP 2/21, LEX nr 3112885; z dnia 14 kwietnia 2021 r., II USKP 111/21, LEX nr 3224267; z dnia 17 marca 2021 r., II USKP 95/21, LEX nr 3149317; z dnia 4 lutego 2021 r., II USKP 14/21, LEX nr 3117733; z dnia 27 stycznia 2021 r., II USKP 2/21, LEX nr 3112885).

Sąd Najwyższy przypomina też, że z ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie wynika, że zainteresowany wykonywał w tym samym okresie pracę na podstawie co najmniej dwóch umów zlecenia zawartych z różnymi podmiotami (płatnikami), z których tylko jedna, zgodnie z wolą ubezpieczonego, stanowiła tytuł ubezpieczenia. W tym kontekście kluczowe znaczenie mają ustalenia dotyczące umów zlecenia z odwołującą się oraz z J. i P. (które stanowiły tytuły ubezpieczenia) weryfikujące spełnienie zastrzeżenia wynikającego z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej.

W sprawie ustalono też, że J. zgłosiła zainteresowanego do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych od dnia 1 stycznia 2016 r. z tytułu umowy trwającej od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 2 maja 2016 r. W styczniu, lutym, kwietniu 2016 r. zgodnie z umową, zainteresowany nie otrzymał jednak wynagrodzenia od tego płatnika, natomiast otrzymał je w marcu 2016 r. - w kwocie 1.850 zł oraz w maju 2016 r. - w kwocie 1.850 zł. Ustalono także, że P. zgłosiła zainteresowanego do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych od dnia 1 maja 2016 r. z tytułu umowy trwającej od 3 maja 2016 r. do 2 lipca 2016 r. W maju i czerwcu 2016 r. zainteresowany nie otrzymał jednak wynagrodzenia, natomiast otrzymał je w lipcu 2016 r. w kwocie 1.850 zł brutto. Następnie na podstawie aneksu z dnia 2 lipca 2016 r. umowa została zawarta na kolejny okres o dnia 3 lipca 2016 r. do dnia 2 września 2016 r. W dniu 1 stycznia 2017 r. P. zawarła natomiast z zainteresowanym umowę zlecenia na czas nieoznaczony. Od tego płatnika zainteresowany otrzymał wynagrodzenie we wrześniu 2016 r. – 1.850 zł brutto, w listopadzie 2016 r. – 1.850 zł brutto, w grudniu 2016 r. – 1.850 zł brutto, w lutym 2017 r. – 2.000 zł brutto, w

kwietniu 2017 r. – 2.000 zł brutto, w czerwcu 2017 r. – 2.000 zł brutto, w sierpniu 2017 r. – 2.000 zł brutto, w październiku 2017 r. – 2.000 zł brutto i w grudniu 2017 r. – 2.000 zł brutto.

Z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych wynika wreszcie i to, że zainteresowany otrzymywał wynagrodzenie raz na dwa miesiące, przy czym w przypadku rozbicia wynagrodzenia otrzymanego przez niego na poszczególne miesiące wysokość tego wynagrodzenia u żadnego z tych zleceniodawców nie przekroczyłaby wynagrodzenia minimalnego.

Wypada więc jeszcze raz przypomnieć, że zgodnie z art. 9 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy systemowej, osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku umów - zleceń, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tej umowy, która powstała (została zawarta) najwcześniej. Artykuł 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej stanowi zaś, że taka osoba może dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 2c i 7. Z kolei art. 9 ust. 2c ustawy systemowej przewiduje, że zleceniobiorca, którego podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę, spełniająca zarazem warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów (np. innych umów - zleceń), podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Zasady tej (tj. o obowiązkowym podleganiu innym tytułom) nie stosuje się, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia lub z innych tytułów osiąga kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Z przywołanych przepisów wynika zatem, że generalnie podstawą do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi jest najwcześniej zawarta umowa (art. 9 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy systemowej). Zleceniobiorcy przysługuje ponadto wybór co do dobrowolnego ubezpieczenia z tytułu pozostałych umów (art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej). Należy jednak uwzględnić równocześnie – jako *lex specialis* („z zastrzeżeniem”) – art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Zastrzeżenie „odsyłające” do art. 9 ust. 2c, przy uwzględnieniu

gramatycznych reguł wykładni, należy natomiast rozumieć w ten sposób, że sytuacja prawna zleceniobiorcy jest regulowana treścią art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej (dobrowolność co do objęcia ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmiany tytułu ubezpieczeń) tylko wtedy, gdy nie będzie wypełniała hipotezy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Tym samym sytuacja prawna omawianej osoby w pierwszej kolejności powinna być oceniana przez pryzmat regulacji art. 9 ust. 2c ustawy systemowej i dopiero wówczas, gdy hipoteza normy prawnej zawartej w tym przepisie nie zostanie spełniona, sytuacja ta będzie uregulowana wprost normą wynikającą z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, która *a contrario* formułuje zasadę, zgodnie z którą zleceniobiorca nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu drugiej i ewentualnych kolejnych umów zlecenia. Innymi słowy, ocena sytuacji prawnej zleceniobiorcy dokonywana z uwzględnieniem regulacji art. 9 ust. 2c ustawy systemowej powinna „wyprzedzać” ocenę dokonywaną wyłącznie na podstawie art. 9 ust. 2 ustawy systemowej (tak, odnośnie do art. 9 ust. 4a ustawy systemowej i sytuacji prawnej zleceniobiorców uprawnionych do emerytury lub renty uznał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17, LEX nr 2638597).

Przepis art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wprowadza obligatoryjne uwzględnienie innych tytułów w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Zasady tej nie stosuje się wówczas, gdy łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy - zlecenia lub z innych tytułów – np. w wyniku wyboru, o którym mowa w art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej – osiąga kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę. Innymi słowy, wybór dodatkowych tytułów ubezpieczenia, o którym mowa w art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej, możliwy jest pod warunkiem, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest co najmniej równa kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę. Jeżeli tak nie jest, art. 9 ust. 2c ustawy systemowej nakazuje uwzględniać - poza najwcześniej zawartą umową - także inne tytuły (tu: umowy zlecenia) tak, aby podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne

i rentowe w danym miesiącu osiągnęła co najmniej kwotę minimalnego wynagrodzenia.

Zgodnie z art. 18 ust. 3 tej ustawy, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się zgodnie z ust. 1, jeżeli w umowie agencyjnej lub umowie zlecenia albo w innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 10 września 2009 r., I UZP 5/09 (OSNP 2010 nr 5-6, poz. 71) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że niewypłacone pracownikowi wynagrodzenie za pracę nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, gdyż nie jest prawnie możliwe uwzględnianie w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pracowników jakichkolwiek należności, które nie stały się przychodem ze stosunku pracy w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Przychód ten zaś powstaje dopiero w momencie rzeczywistego otrzymania lub postawienia go do dyspozycji pracownika, stąd przy ustalaniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne istotne jest czy powstał przychód z tytułu stosunku pracy, a więc czy nastąpiła wypłata należności lub jej postawienie do dyspozycji ubezpieczonego.

Zdaniem Sądu Najwyższego w obecnym składzie, za trafny należy jednak uznać pogląd wyrażony w powołanym wcześniej wyroku z dnia 22 października 2020 r., II UK 337/19, zgodnie z którym, stosując art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, użytego w tym przepisie pojęcia „podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe” nie można interpretować, posługując się art. 18 ust. 1 ustawy systemowej i utożsamiać go z przychodem zdefiniowanym w art. 4 pkt 9 tej ustawy. Należy bowiem zwrócić uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało już rozstrzygnięte, że użyty w art. 9 ust. 1a ustawy systemowej zwrot „podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe” należy rozumieć jako wynagrodzenie za pracę wynikające z treści stosunku pracy, a nie jako przychód zdefiniowany w art. 4 pkt 9 tej ustawy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2013 r., I UK 484/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 28; z dnia 18 kwietnia 2018 r., III UK 54/17, LEX nr 2555096; z dnia 13 grudnia 2018 r., I UK 58/18, OSNP

2019 nr 7, poz. 88). W stanowisku tym podkreśla się, że ustawodawca posłużył się w art. 9 ust. 1a ustawy systemowej pojęciem „podstawy wymiaru składek” w innym znaczeniu niż w art. 18 ust. 1 tej ustawy. Biorąc pod uwagę odrębność instytucji uregulowanych w art. 9 ust. 1a oraz w art. 18 ust. 1 ustawy systemowej należy więc uznać, że w powołanych przepisach ustawodawca nadaje temu pojęciu różną treść normatywną. Przede wszystkim art. 9 ust. 1a został umieszczony w Rozdziale drugim ustawy systemowej zatytułowanym „Zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym”, który - jak wskazuje sam tytuł - reguluje zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym (art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej). Zasady ustalania składek na ubezpieczenie społeczne, w tym podstaw ich wymiaru (art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy systemowej), zostały odrębnie uregulowane w Rozdziale trzecim tej ustawy. W związku z należy rozdzielić samą instytucję podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu i rentowym od instytucji następczego ustalania wysokości składek oraz ich podstawy wymiaru. Jeżeli zatem pracownik podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym na podstawie ważnego stosunku pracy (art. 9 ust. 1 ustawy systemowej), którego elementem jest wynagrodzenie w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia w przeliczeniu na okres jednego miesiąca i praca ta jest wykonywana, co nakłada na pracodawcę obowiązek wypłaty za nią uzgodnionego wynagrodzenia, to należy uznać, że pracownik ten nie podlega również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów na podstawie art. 9 ust. 1a ustawy systemowej w sytuacji, gdy nie dochodzi do wypłaty należnego mu wynagrodzenia za pracę za dany okres, co jest równoznaczne z brakiem przychodu ze stosunku pracy w tym okresie w rozumieniu art. 4 pkt 9 ustawy systemowej, mającego znaczenie dla określenia podstawy wymiaru składek zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej.

Te same argumenty wskazują, że również i „podstawa wymiaru składek” z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wynika z treści zawartej umowy o świadczenie usług i faktycznego jej wykonywania. Nie jest przy tym istotne, że dopiero od dnia 1 stycznia 2017 r. weszły w życie przepisy ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 1265), które wprowadziły w odniesieniu do umów zlecenia

minimalną stawkę godzinową oraz zasadę, zgodnie z którą w przypadku umów zawartych na czas dłuższy niż 1 miesiąc, wypłaty wynagrodzenia w wysokości wynikającej z wysokości minimalnej stawki godzinowej dokonuje się co najmniej raz w miesiącu (art. 8a ust. 6 ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę). Obowiązujące przed tą datą przepisy odnoszące się do minimalnego wynagrodzenia za pracę, przy uwzględnieniu art. 85 § 2 k.p. (Wypłaty wynagrodzenia za pracę dokonuje się co najmniej raz w miesiącu, w stałym i ustalonym z góry terminie), dotyczyły minimalnego wynagrodzenia za miesiąc pracy. W korelacji z tym unormowaniem pozostaje ustawa systemowa, która w stosunku do wszystkich płatników (a nie tylko pracodawców) wprowadza obowiązek raportowania co miesiąc o podstawie wymiaru składki (art. 41 ust. 3 pkt 4 tiret b). Ten aspekt decyduje o sposobie rozumienia art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, a konkretnie o tym, że porównanie podstawy wymiaru składki z minimalnym wynagrodzeniem za pracę następuje w ujęciu miesięcznym.

Podsumowując przedstawione stanowisko, należy uznać, że podstawa wymiaru składki w danym miesiącu stanowi iloczyn umówionej stawki godzinowej przemnożonej przez liczbę godzin przepracowanych w tym miesiącu, niezależnie od tego, jak strony się umówiły w zakresie terminów płatności wynagrodzenia.

Ponieważ sprawa nie dotyczy wysokości składki, ubocznie jedynie można wyrazić pogląd, że art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wprowadza obligatoryjne uwzględnienie innych tytułów w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Ustawa nie wskazuje przy tym, że chodzi jedynie o „częściowe” podleganie ubezpieczeniom z innych tytułów. Oznacza to, że jako podstawę wymiaru składek należy uwzględnić cały przychód z kolejnej umowy - zlecenia, a nie tylko jego część, która uzupełnia przychód z umowy pierwszej do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Z przepisu nie wynika także, aby granicą podstawy wymiaru składek miała być kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę. Kwota ta ma bowiem znaczenie tylko dla zastosowania reguły szczególnej z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, stanowiąc element jej hipotezy. Nie jest ona natomiast wskazana w jej dyspozycji. W konsekwencji należałoby uznać,

że obciążony składką na ubezpieczenia jest cały przychód z umowy - zlecenia stanowiącej na mocy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej kolejny tytuł ubezpieczenia.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.